

KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Listopada. — Rok 1851.

Piątek.

№ 302.

Jutro, Śgo Leopolda W.

Na zasadzie polecenia wyższej Władzy, zarządzone zostało odnowienie Kościoła parafjalnego we wsi *Kolubiel*, w Dekanacie *Siennickim* Powiecie *Stanisławowskim*, liczącym 2,070 parafjan. Koszta na to odnowienie oznaczono na sumę rs. 866 k. 19¹/₂.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo WŁODZIMIERZA IIIej kl., Rzeczywistego Radcę Stanu Stanisława *Szemioth*, Starszego Dyrektora Komisji Umorzenia Długów Państwa.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL, mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo STANISŁAWA IIej kl.: Don *Jochima Pedro Pazo*, Starszego Sekretarza w Ministerstwie Spraw Zagranicznych *Portugali*; Juana da *Matta Silva*, Naczelnika Wydziału w temże Ministerstwie; i *P. Kuntz*, Głównego Naczelnika miasta *Baden*.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, objawić raczył MONARSZE zadowolenie, Radcy Kollegjalnemu *R. Żelaziewiczowi*, Członkowi Ogólnego Zgromadzenia Departamentu Projektów i Obrachowań Głównego Zarządu komunikacji i budowl publicznych, za prace jego przy zbudowaniu Instytutu *Pawłowskiego* w *Petersburgu*.

Rada Administracyjna mianowała Xdza *Tomasza Dawidowskiego*, Komendarza Kościoła filjalnego w *Rzeczy Ziemiańskiej*, Proboszczem Kościoła Parafjalnego we wsi *Zahrzówku* Gub: *Lubelskiej*.

JO. Xiążę Gorczakow, Jenerał-Adjutant *J. C. K. MOŚCI*, Jenerał-Gubernator Wojenny m. *Warszawy*, wyjechał do *Zamościa*.

Wczoraj, w Kościele *Powązkowskim*, odprawiona została Msza Śta, za duszę ś. p. *Pawła Misiewiczza*, Asesora Kollegjalnego, Matki i Dzieci tegoż; poczem nastąpiło poświęcenie wzniesionego pomnika ku uczczeniu pamięci tej Familji, jednocześnie zeszedł z tego świata w r. 1849 w miesiącu Listopadzie.

Dorota z *Bejgów Piasecka*, w dniu 7 b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, rozstała się z tym światem. Głębokim smutkiem dotknięci: Matka, Mąż i Dzieci, uwiadamiają o tym smutnym wypadku, oddalonych Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Zuzanna z *Jawornickich Baczynska*, przeżywszy lat 80, wczoraj zakończyła życie. Pozostała Córka wraz z Mężem, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na ekspozycję zwłok Jej, jutro o godz. 3ciej po południu, z Kościoła dolnego Śgo *Krzyża*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

W dniu 3 z. m. odbył się w *Tarnowie* w Gubernji *Podolskiej*, w obec licznie zebranych Dzieci, Wnuków i Prawnuków, obrzęd pogrzebu zwłok ś. p. *J. W. Teressy* z *Cieplińskich Kolyszkowej*, zmarłej w wieku lat 78, dnia 15 Grudnia r. z. Dostojna, sędziwa, cnót szacownych Pani ta, była Córka *Stanisława Kostki* i *Anny* z *Sikorskich Cieplińskich*, a Małżonką *Benedykta Denisa Kolyszki*, naprzód Brygadjera Koronnego jazdy,

a potem Jenerała Majora Komenderującego, dawnych *Wojsk Polskich*, męża z rycerskiej odwagi i mężstwa znanego. Drugi to cios dotknął w niespełna roku, rodzinę *Kolyszków*; w ciągu tego bowiem roku, umarł *Ignacy Denis Kolyszko*, b. Dowódzca Brygady artylerji konnej.

Bank Polski, ogłosił drukiem Wykaz szczegółowy obligacji cząstkowych, z pożyczki 150-miljonowej, których serje na umorzenie, w dniu 3 b. m. wylosowane zostały. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni *Kurjera*).

Tom V i ostatni słynnego i nader zajmującego dzieła p. t. *Benvenuto Cellini* (*Ascania*), wyszedł z Drukarni *J. Tomaszewskiego*. Całe dzieło składa się z 5ciu tomów. Cena naznacza się rsr. 4, a Skład jego główny w powyższej Drukarni przy ulicy *Bieleńskiej* N° 600.

W tych dniach przybyła do *Krakowa* Cyklorama *Missisipi*, przedstawiająca obraz tej rzeki (w *Ameryce*), na płótnie mającem 65,000 stóp kwadra. Wszystkie pobrzeża *Missisipi*, w przestrzeni 4000 mil angielskich, przedstawione są jak najdokładniej. Przy okazywaniu tego obrazu, do koła panuje ciemność, nawet i w sali widzów, a to, aby oświetlenie obrazu, tem silniej działało, a perspektywa jego tem dobitniej się wydała. Z rozpoczęciem widowiska, obraz ten zaczyna się poruszać, i tak się wydaje, jakby widzowie byli na okręcie, i przepływali około pobrzeży *Missisipi*. Naprzód okazuje się oku katarakta *St. Antony*, dalej rzeka *Piotra*, i przepyszne jezioro *Pepin*. Później *Prairie du chien*, czyli psia łąka, wraz z fortecą, potem miasta: *Dubuque* i *Galena* z kopalniami ołowiu, wyspa skalista, i t. p., a nakoniec *Rock-Bluffs*. Gdy nadchodzi wieczór, i słońce zapada otaczając pasma skaliste, wtedy rozwija się nowy obraz oku. Po zachodzie słońca, ukazuje się więźc, i odsłania się ujście olbrzymiej rzeki *Missouri* do *Missisipi*. Tak uchodzi noc, a z brzaskiem jutrzeńki, widzowie znajdują się pod m. *St. Louis*. W drugim oddziale nowe widoki: pobrzeża żelazne, białe kredowe, m. *Columbus*, *Memfis*, drogi wodne, *General-Brown*, i nieporównane bagna *Cyprysowe*, czyli *Laguny Luizjany*. Tu z bagna występują alligatory, tam na pninach wiją się węże, owdzie niedzwiedzica wyszukuje jamy, tu na jasnym przezroczu kryształowej wody, stąpa bocian długonogi, wśród karmazynowych cudnych lilji wodnych, a na krzewach skaczą różnobarwne papugi, uzupełniając ten czarowny widok, na jaki tylko zdobyć się może wyobraźnia poety. W oddziale 3m zaczyna przeważać klimat tropikowy, i ukazują się plantacje cukru, a z niemi i wieże miasta *Natchezu*. Po grzbiecie *Missisipi*, szumi i dymi paropływ *Ben-Sherrad*, a za nim idą olbrzymie łodzie płynące z bawełną, i wydające się jak pałace na wodzie. Wyspy prorocze, miasto *Baton-Ronge*, ogrody, wille, pałace, fabryki, kościoły, dalej

bałwany morskie, walczące z falami *Missisipi*, nakończają ten przesłiczny obraz, który dla tego skreśliliśmy w krótkości, gdyż jak słyszeliśmy, *Cyklorama* ta, ma zawitać także i do *Warszawy*. Niewątpimy że znajdzie ona licznych zwolenników, którzy w kilka godzin i za małą w porównaniu z odbytą podróżą cenę, chętnie przeniosą się do *Ameryki*, dla zwiedzenia pobrzeży owej *Missisipi*, tak do złudzenia mających naśladować naturę.

Z początkiem Grudnia r. b., znany zakład Fryzjerski P. *Sniechowskiego*, istniejący dotąd od lat 24ch przy ulicy *Podwale*, przeniesiony zostanie na ulicę *Nowo-Senatorską*, do domu Wgo *Bocha* N° 477, gdzie już, jak widać, rozpoczęto stosowne przygotowania. Pan *Sniechowski*, po powrocie swoim z zagranicy, nagromadził wszystko to, tak pod względem wyrobów z włosów jako i kosmetyków, czem zasłynęły pierwsze fabryki *Francji* i *Anglii*. Spodziewamy się przeto, że staranność jego o wygodę Publiczności, nagrodzoną zostanie nawzajem za nadejściem karnawału, w którym otwórzy się nowe pole dla P. *Sniechowskiego*, do okazania nam swego talentu.

Kiedy dzień Śgo *MARCINA 11 Listopada*, zawitał do nas z 11stu stopniami ciepła; w *Paryżu* tygodniem pierwej już pokazał się *śnieg*. Jest to także skazówka do wyciągnięcia prognostyku o tegorocznej *zimie*, o której po rozpatrzeniu owych *piersi gęsi* (za nadeśłanie których *Kurjerowi*, dziękujemy niniejszem), taki można dać wyrok: Z rozpoczęciem swoim, to jest d. 21 Grudnia, będzie mroźna i śnieżna, później znowu łagodniejsza, a tak mniej więcej od połowy *Lutego* do *Marca*, podobnie mroźna; koniec zaś tejże odznaczy się wichrami. Wszakże jest w *BOGU* nadzieja, że zima nadchodząca zbyt dokuczliwą nie będzie, a nawet stary jeden ogrodnik pod *Warszawą* utrzymuje, że w podobieństwie zbliży się do ostatniej zimy, która arcy-łagodną była. Komu tu wierzyć czy *gosiom*, czy ludziom?

W jednym z numerów *Moskwitanina*, pisma wychodzącego w *Moskwie*, umieszczone zostało tłumaczenie *Switezianki* *Lucjana Siemińskiego*, którą na język *rosyjski* przełożył P. *Mej*.

Nie mamy jeszcze u nas owych sławnych *Bruxelskich* posłańców, co przestrzenie wielkie w kilku godzinach ulatują, owych *poczt gołębi*, na których spekulanci giełdy i loterji liczbowej, nieraz nieprawym zyskiem majątki robili; ale mamy już w *Warszawie*, z wystawy *Londyńskiej*, *pieczętujące gołąbki*. W tych dniach widzieliśmy w rękach pći pięknej, bilecik, zapieczętowany *gołębiem srebrnym*, w dziobku list trzymającym, który opłatek zastępował.

Xięgarnia *Henryka Natanson*a przy ulicy *Krakowskiej* Przedmieście Nro 442, otrzymała *Atmanach de Gotha*, na rok 1852.

W tych dniach wrócił do *Warszawy* z *Paryża* i *Londynu*, P. *Filip Bardet*, i wraz z sobą przywiózł znaczną ilość roślin oranżeryjnych i cebul kwiatowych, gatunków najnowszych. Rośliny te sprzedają się po cenach umiarkowanych, w ogrodzie *Ordynatów Zamoyjskich*.

Biała kamelja, komedia utworu Pana *An: Listowskiego*, którą przedstawiają na scenie teatru *Krakowskiego*, przyjmowana jest z zadowoleniem. P. *Kaliciński* i P. *Linkowska*, odznaczają się w tej sztuce.

W *Lubelskiem* słyszano w tych dniach grzmoty; niektórzy nawet utrzymują, że około *Wojstawic* uderzył piorun. Rzecz ta dosyć rzadka jak na *Listopad*.

Przyroda w r. b., niejednokrotnie u nas wysadziła się w utworach swoich. W liczbie osobliwości roślinnych, nadeśłano nam z ogródka tutejszego Obywatela P. A. B., exemplarz rośliny *Amaranty* (*Amaranthus caudatus*), blisko 8 stóp wysoki. Kwiat *Amaranty*, był dawniej w wielkiej wziętości, zdobiono nim ogrody, teraz mniej jest uprawiany, chociaż okazałości wielkiej. Córka *Gustawa Adolfa*, młoda *Krystyna Królowa Szwedzka*, biorąc na uwagę że kolor *Amaranty*, nigdy nie płowieje, wzięła go za godło uczuć przywiązania, i ustanowiła pod nazwą tego kwiatu, order, którym zboliła pći obie. Mniej trwały jednak od barwy swego godła, order nie przeżył ustanowicielki swojej.

Już dawniej mieliśmy sposobność pisania a nawet pochlebnie o młodym Fortepjaniście *Józefie Jurkowskim*. Teraz donosimy, iż P. *Jurkowski*, po długiej nieobecności, powrócił z *Kamiénca*, i mieszka w domu N° 603.

Nakładem Składu nót muzycznych *Ig: Klukowskiego*, wyszedł *Amelie-Walc*, skomponowany na fortep: przez *H. Dobrowolskiego*; cena kop. 15.

Oprócz składu głównego mydeł na *Nalewkach*, z fabryki *Braci Natanson*, z początkiem przyszłego miesiąca, przybędą jeszcze do istniejących już na *Krakowskiej-Przedmieściu* w domu *Hrabiego Andrzeja Zamoyjskiego*, i na *Podwalu* u P. *M. Gersza*, jeszcze dwa nowe składy, pierwszy w *Gościnnym-dworze* pod N° 105 i 106, a drugi na ulicy *Miodowej* u P. *J. A. Krauze*.

Doktor *Flamm*, po kilku-tygodniowej nieobecności, powrócił z *Drzewc* do *Warszawy*.

Wczorajszą pocztą otrzymane listy z *Londynu* z dnia 8go b. m., wspominają, że licytacja na *welnę*, nie idzie z zyciem; pomimo to, ceny odpowiadają cenom poprzedniej licytacji.

Pszemica w *Londynie* dnia 8go b. m. była bez zmiany, z wyjątkiem ordynaryjnych gatunków, np: *Egipskich*, które mają odbyć do *dystylarni angielskich*. *Mąka amerykańska*, ma wielki odbyć tak ze strony młynarzy *londyńskich*, którzy ją mieszają z *świeżą mąką angielską*, jako i ze strony exporterów do *Przylądku Dobrej Nadziei*, gdzie cena poszła znacznie w górę.

Donoszą z *Tyflisu*, że w *Kościelcu N. PANNY*, w *Klasztorze Betańskim*, którego gruzy leżą o 15 wiorst od tego miasta, w lesie nad rzeką *Wera*, przejeżdżający jeden malarz, odkrył pod tynkiem, *bizantyjskie* malowidła na ścianach. Cały rząd obrazów *Świętych*, po części z napisami, w całej świetności farb ukazał się; również naturalnej wielkości obraz *Królowej Tamar*, która, wedle podania, ten *Kościół* zbudowała. Odkryte przed kilką laty freski w *Kościelcu Śtej Zofii* w *Konstantynopolu*, jako też i te pod *Tyflisem*, odnoszą się do jednego czasu.

ANGLJA. — Głoszą o zamiarze utworzenia w *Anglii*, Orderu *Zastugi cywilnej*, którymby ozdabiani byli odznaczający się w przemyśle, naukach i sztukach. Xiążę *Albert* zostałby Wielkim Mistrzem; w liczbie przyrzeczonych Kawalerów, wymieniają *P. Shepherd*, Reprezentanta Kompanii *Wschodnio-Indyjskiej*; *PP. Cobden*, chemika *Paradaj*, astronoma *Herschel*, etc.; z *francuzów*, chemika *Dumas*.

AUSTRIA. *Wiedeń 8go Listopada*. — Przybyli tutaj: Arcy-Xiążę *Albert* Gubernator Jeneralny *Węgier*, i Arcy-Xiążę *Reiner*. — Cesarz *Franciszek-Józef* rozkazał, by pułki *siedmiogrodzkie* porównano z *węgierskiemi*. — Traktat zapewniający własność literacką, jeszcze w tym roku pomiędzy *Francją* i *Austrią* zawartym być ma; podobny traktat zawarze *Francja* z *Prusami*; zmiana gabinetu w *Paryżu*, opóźniła podpisanie tego traktatu. — Narady Biskupów *węgierskich* głównie mają na celu polepszenie systematu ludowego wychowania w *Węgrzech*. — Feldzeugm: *Haynau* przez całą zimę ma bawić w *Grefenbergu*, i brać kurację wodną. — W dobrach Xięcia *Metternich* w *Czechach*, robią przygotowania na przyjęcie tam Xięcia. — Z *Grazu* smutne otrzymano doniesienia o zniszczeniach, jakie wylewy wód zrzuciły; dosyć ludzi życie straciło. — Nowa taryffa dopiero wówczas zyska moc obowiązującą, gdy stosunki pieniężne *Austrii* uregulowane zostaną.

N. Cesarz *Austrjacki*, mianował C. K. Radcami Tajnymi, *JJXX.*: *Lukasza Baranieckiego*, Arcy-Biskupa *Lwowskiego* obrz: łacińskiego; i *Kajetana Hr: Lewickiego*, Wielkiego Sokolnika *Królestw Galicji i Lodomierji*.

J. C. K. Mość *Franciszek-Józef I*, ozdobić raczył Krzyżem Kawalerskim orderu *Leopolda*: Radcę Nadwornego *Józefa Bobowskiego*, Hrabion Włodzimierza *Russockiego* i *Karola Krasickiego*, Deputatów Stanów *Galicjijskich*; i *Piotra Michalowskiego* Prezydenta Rady Administracyjnej w *Krakowie*; orderem zaś *Korony żelaznej kl: III*, Xdza *Antoniego Junosza Galeckiego*, Prałata Scholastyka Kapituły w *Tarnowie*; *Maurycego Krainńskiego*, Deputata Stanów *Galicjijskich*; *Maurycego Hr: Dzieduszyckiego*, i *Piotra Trzcńskiego*, Członków tychże Stanów; oraz *Józefa Hr: Baworowskiego*, Szambelana Dworu *Austrjackiego*.

DANJA. — Sejm odbył trzy posiedzenia tajne, na których gabinet złożył objaśnienia dotyczące stanu kraju i stosunków jego z zagranicą; oświadczenia wszakże Ministrów były tak niejasne, że śmiało mogli je składać przy drzwiach otwartych.

FRANCJA. *Paryż 8 Listopada*. — Wielu przypuszcza, że Zgromadzenie naro: z Prezydentem pogodzi się, i to bardzo rychło; zgoda i ustępstwo jest w obyczajach Prezydenta i większości Izby; dzienniki też nader umiarkowanie przemawiają, *Elizejskie* nawet mówią z uszanowaniem o Izbie. W parlamencie komisja wniosku o zniesieniu prawa z 31 Maja, mianowała swym Prezesem *P. Molé*, sprawozdawcą *P. Daru*, i żąda bezwarunkowego odrzucenia wniosku przedstawionego przez Prezydenta. Dalej wniosek kwestorów dobrze przyjęto w komisji

parlamentarnej, i ma on więcej widoków jak sądzono; wniosek ten zaś jest wprost wymierzony przeciw Prezydentowi. Nakoniec, na dzisiejszem posiedzeniu, Izba wymazała z budżetu Ministra spraw wewn: kredyt na wspieranie pewnego dziennika, ponieważ ten kilkakrotnie napomukał o kandydaturze *P. Bonaparte*. Pomimo tych wszystkich nieprzyjaźni, nie przestają tu wierzyć w utrzymanie zgody; wniosek zniesienia prawa z 31 Maja odrzuca, ale przyjmą zmiany, które prawie zniesieniu równać się będą. Niezgoda w większości panująca, zmusza ją do zgody z Prezydentem; odcienienia porozumieć się nie mogą. Jeżeli wniosek kwestorów przejdzie w Izbie, Prezydent postanowił oddalić wszelką straż z *Elysée*, i zostawić tam tylko posterunek honorowy gwardji nar: — Wyborców *Paryża* zwołano na 30 b. m. dla mianowania reprezentanta, w miejsce wyszłego z Izby Jenerała *Magnan*; nie wiadomo według jakiego prawa wybierać będą. — *P. Armand Marrast* zachorował niebezpiecznie. — Znakomitsi członkowie prawej strony zniechęcają się często u *P. Guizot*. — Komisja wniosku zniesienia prawa z 31 Maja, przedstawi swe sprawozdanie we *Wtorek*, a Komisja organizacji wewnętrznej municypalnej, dopiero po rozstrzygnięciu losem prawa z 31 Maja, wnioski swe złoży Izbie. — *Paryż* jest zupełnie spokojny, wszystkie klasy wprawdzie polityką zajmują się, ale bez namietności rozbiegają działania Izby, i Prezydenta. — *P. Wolowski* deputowany w Zgromadzeniu Narodowem we *Francji*, delegowany będąc jako jeden z *Vice-Prezesów* komitetu, do ocenienia wystawy *Londyńskiej*, otrzymał teraz order oficerski *legji honorowej*. — W liczbie osób które otrzymały od rządu medale zaszczytne za uratowanie ginących, wymienioną jest *Panna Pelagia Lensant*.

NIEMCY. — W Xięztwach *Anhalt-Dessau* i *Köthen*, ustawa zniesiona została dekretem, ponieważ nie odpowiada celom związkowym; ustawa ta ogłoszona była 29 Października 1848; mianowano Komisję do ułożenia nowych praw zasadniczych. — W *Stuttgardzie* izba cały budżet zatwierdziła. — W *Zweibrücken* sąd przysięgłych skazał zaocznie blisko 100 oskarżonych o zdradę stanu, na śmierć; wszyscy należeli do ostatniej rewolucji i wyszli z kraju. — Ceny zboża w *Niemczech* spadły; rządy nie myślą już o środkach nadzwyczajnych dla uniknienia drożyzny. — Elektor *Heski* udaje się do *Wiednia*.

PRUSY. — Gabinet zajmuje się układaniem nowego projektu do prawa gminowego, w którym zadość uczyni życzeniom przez sejmy prowincjonalne objawionym. — Do tej pory piechota *pruska* służyła tylko lat dwa w armji linjowej, następnie zaś żołnierz do landweru przechodził; wkrótce jednak ma wyjść dekret nakazujący trzy lata służyć w linji; pokazało się bowiem, że dwa lata nie wystarczają do wyrobienia żołnierza, a w armji *pruskiej* zaprowadzone teraz karabiny nowego wykalzku, potrzebują dobrego z ich użyciem obznajmienia. — *Prusy* oświadczają się dziś przeciw utrzymaniu floty związkowej na morzu *Północnem*; *Austria* zaś popiera jej utrzymanie; *Prusy* chcą na tem morzu mieć własną flotę. — Nadprezydent prowincji *Poznańskiej*

polecił, by mu składano jak najściślejsze wykazy o zbiorach i zapasach w ziarnie. — Z powodu podania się do dymisji deputatów sejmu, P. *Wieckowski* i *Janiszewskiego* w *Gnieźnie*, wybory do izby rozpisano. — Szkarlatyna w tym roku zabiła w *Poznaniu* przeszło 500 dzieci.

TURCJA. — W *Stambule* rozpoczęto proces powstańców *bośnijskich*; przeszło 200 stawiono przed radą stanu; pierwsze protokoły już z nich spisano.

ROZMAITOŚCI. — W zakładach Panów *Wintermann* w *Berlinie*, pokryto w tych dniach spizem, za pomocą sposobu *galvano-plastycznego*, kolosalną statwę *CHRYSYDUSA*; kopia z gipsu arcy-dzieła *Thorwaldsena*, znajdującego się w *Katedrze* w *Kopenhadze*. Statua *uspizowana* przez *PP. Wintermann*, waży 3,300 funt. i umieszczoną będzie w *Kościele Pokoju*, w *Potsdamie*. — Jeden z chorych w szpitalu obłąkanych *Chrichton* (w *Anglii*), napisał dramę w 3ch aktach. Utrzymują, że prócz wielkiego nieładu w tem dziele, skutkiem nieładu myśli autora, są jednak piękności wielkie. — Okazuje się, że powodem częstych wybuchów gazu, używanego do oświetlenia *Paryża*, są *szczury*, które przegrzają *rury ołowiane*, przeznaczone do rozprowadzania gazu. Dla zapobieżenia tego rodzaju nieszczęściom, projektują zastąpienie żelaznemi, rury ołowiane. — »Przyjacielu!... mnie się zdaje żeś ty pijany?» »Kto, ja?» »Tak, ty.» »Bo widzisz Pan, ja i mój brat, jesteśmy członkami Towarzystwa Wstrzemięźliwości... jeździmy zwykle razem, wtedy brat mój przemawia do ludu, a ja upijam się dla przykładu, żeby w nim wzbudzić wstręt do pijaństwa.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Alberti Will: Pastor z Wyszogroda nr 1259; Buczynski Teodor Oby: z Rożany nr 2684; Dzierżanowski Fran: Oby: z Osieka nr 651; Fijałkowski Tytus Oby: z Przasnysza nr 614; X. Gierwałowski Ranoik z Pultuska nr 84; Hamel Rz: Radea Stanu z Berlina nr 613; Kofakowski Leon Xiadz z Wyszkowa nr 476; Orzeszkowski Sewe: Ob: z Pultuska nr 603; Prendowski Hen: Oby: z Radzyna nr 471; X. Piętka Jul: Plebaa z Wyszkowa nr 476; Rawicz Józ: z Londynu nr 647/8; Szczuka Artur Oby: z Londynu nr 613; Trouve Marja Oby: z Paryża nr 1259.

Wyjechali: Xzē [Dolgorukow Radea Dworu do Włoch; Keller Teod: Dok: do Włoch; Oppermann Leon Hr. do Zamościa; Ronzani Dominik Art: Opery do Tryestu; Waskiewicz Kup: do Wilna.

DONIESIENIA.

Skład wyrobów rękawicznycych pod firmą *H. Letronne et Comp* w *Warszawie* przy ulicy *Miodowej* pod Nr 497 istniejącej, odtąd w żadną *Niedzielę* otworzonym nie będzie. Przeko jak najuprzejmiej upraszam łaskawe Osoby, Skład ten zaufaniem swym zaszczycające, ażeby zmianę tę w pamięci swej zachować raczyły, i o nabycie potrzebnych wyrobów jako i po odbiór obstatunków w ciągu tygodnia, zgłaszały się. — *H. Letronne.*

Wczoraj, wychodząc z domu zwanym *Rezlera*, idąc do *Kościola Sgo Jana*, zgubiony został **ZEGAREK** Damski, oznaczony *Nrem 2261*, z *fabryki Patek*; przytem był *Łańcuszek* krótki z *Kluczykiem* bregetowskim, oraz *Sznureczek* szafirowy. *Znalazcy*, przyrzeka się nagrody *rsr. 3*, gdy odda do *Drukarni Kurjera*. — Uprasza się *PP. Jubilerów* i *Złotników*, oraz *Zegarmistrzów*, o zwrócenie baczości na takowy.

Z powodu wyjazdu, są do zbycia dwa *LUSTRA* duże, szlifowanego szkła, w *palisandrowych* ramach; *Trumo* duże, w *ozdobnych*

ramach mahoniowych, *Wiedeńskiej* roboty; *Zyrandol* o 3ch lampach brązowy do oświetlenia dużego salonu, i inne różne *Meble*, za pomierną cenę. *Wiadomość* przy ulicy *Wiejskiej* pod Nr 1726 d, na dole.



Przy wykupywaniu *Łosów* do 4ej klasy, kłes z *Szapowych Graczków*, zapomniał w *Kaatorze* moim **PARASOL** jedwabny. Poszkodowany może takowy każdego czasu odebrać, za zwrotem jednak kosztu ogłoszenia, u *H. Nussbaum*, Nr 2244 przy ulicy *Nalewki*.

Podpisany donosi *Lubownikom Kwiatów*, iż ma do sprzedania najpiękniejsze gatunki **CEBULEK KWIATOWYCH**, jako to: **HYACYNTÓW, TACETÓW, TULIPANÓW, RANUNKULÓW**, i innych rozmaitych kwiatów. *Mieszka* w *Hotelu Lipskim* w *stacji* pod Nr 26 — *Lejta*, *Ogrodnik*.

Przechodząc przez *Ogród Saski*, ulicą *Żabią*, plac przed *Bankiem*, na ulicę *Przejazd*, zgubioną została *BROSZKA* damska, złota, imitująca sznurek ułożony w węzeł. *Laskawy Znalazca*, raczy takową oddać pod Nr 1064, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę. *Wiadomość* u *Szwajcara* tamże.

Około tysiąc centaarów **KOŚCI** zwierzęcych, przysposobionych na użytek *Cukrowni*, jest do nabycia. *Wiadomość* w ulicy *Wilczogóra*, pod *Grójcem*.



Dwie **KLACZE** maści *gniadej*, po lat 6 mające, wraz z *Szorami* angielskimi i **FATONEM**, są do sprzedania. *Wiadomość* w *hotelu Angielskim*, u *Jana Stangreta*.

W dobrach *Kurowie*, 7 *wiorst* od *miasta Kowala*, a 21 *wiorst* od *miasta Powiatowego Włocławka* odległych, jest do sprzedania kilka włók **LASU** z drzewem *budulewem*. *Wiadomość* co do kupna, u *Pisarza Poetzthalterji* *Warszawskiej*.



Świeże *Holsztyńskie OSTRYGI*, nadeszły pocztą dzisiejszą do *Składu Win*, *J. Wolf*, przy ulicy *Miodowej* Nr 482, wprost *XX. Rapucynów*. — Tamże nabyć można częściowo i na słoje **OWOCÓW** w różnych gatunkach, z *Paryża* sprowadzonych, w *Likworze* marynowanych.



Dnia 10 b. m. o godz. 1 w południe, w *Kościele Sgo Krzyża*, zgubioną została **XIAZKA** do *Nabożeństwa*, p. t. „*Xiązka do Modlitwy dla Dzieci*”, przez *Autorkę* pamiątki po *dobrej Matee*;” znajdowało się w niej dwa *Obrazki* *Sgo Stanisława* i dwa *Listy*. *Laskawy Znalazca* raczy ją odnieść na ulicę *Warecką* do domu *W. Marcina Zalewskiego* pod Nr 1358, za nagrodą.

Jest do nabejcia każdego czasu **MIESZKANIE** złożone z 5u *Pokoi*, *Przedpokoju*, *Kuchni* angielsk., wraz z *meblami* nowemi, do których mogą być oddane w razie *żądania*, potrzebne *utensylja* *gospodarskie*. *Wiadomość* na 2m piętrze pod Nr 1265 przy ulicy *Nowy-Swiat*. — Tamże są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe, świeżo z zagranicy sprowadzone.



WYZEL polowy, uczony, dużego gatunku, najlepszej rasy; **PUDEL**, i **PIESER** angielski; — oraz **PIEC** z *blachy*, są do sprzedania pod Nr 2642 przy ulicy *Marjensztadt*. — Tamże jest do wynajęcia *Stajnia* i *Wozownia*. *Wiadomość* w *podwórzu* na dole.

Dzisiaj rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 7. Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 5. **TEATR WIELKI**. Jutro, na *żądanie*, *Dwaj złodzieje*.

Do dzisiejszego *Kurjera* na *Warszawę*, dołącza się **CENNIK** *Wyrobów Fabryki Mydeł i Pachnidel*, *Braci NATANSON* w *Warszawie* przy ulicy *Nalewki* Nr 2244 lit. A.